



NIEŚMIERTELNI



BOHATEROWIE

1943-1963



1 MARCA

Narodowy Dzień Pamięci
„Żołnierzy Wyklętych”



RED IS BAD™

www.redisbad.pl

Kim byli ?



„Żołnierze Wyklęci to ludzie, których komuniści odsądzali od czci i wiary, nazywali bandytami reakcyjnego podziemia, o których pisano jak najgorzej albo wcale. Nie dość, że ich mordowano, to jeszcze nie pozostawiano śladów pochówków, a do rodzin wysyłano listy, w których stwierdzano, że byli zdrajcami i zostają przeklęci. [...] Walczyli o wolną i niepodległą Polskę. Ich zryw był ostatnim polskim powstaniem narodowym. Byli bohaterami, mieli na ogół za sobą kilka lat konspiracji i walki z Niemcami ale przyszedł nowy okupant, któremu stawili opór.”

wypowiedź historyka Leszka Żebrowskiego

RED IS BA
redisbad.p

Dlaczego Narodowy Dzień Pamięci
Żołnierzy Wyklętych obchodzimy 1 marca ?

Zaczęło się o godzinie 20. Kolejno prowadzono ich na miejsce kaźni, a później strzelano w tył głowy. Tak 1 marca 1951 roku zamordowano niezłomnych...

5 października 1950 r. w Warszawie rozpoczął się proces członków IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. **Komuniści** na śmierć skazali siedmiu polskich bohaterów:



ppłk Łukasz Ciepliński, mjr Mieczysław Kawalec, kpt. Józef Rzepka, mjr Adam Lazarowicz, kpt. Franciszek Błazej, por. Karol Chmiel i kpt. Józef Batory.

Wyrok wykonano 1 marca 1951 r. w więzieniu mokotowskim strzałem w tył głowy.

Miejsce pochówku ofiar do dziś nie jest znane.



Odnaczenia:

Krzyż Virtuti Militari V klasy

Krzyż Walecznych

Krzyż Złoty Orderu Virtuti Militari

Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski

ZYGMUNT SZENDZIELARZ

pseudonim „ŁUPASZKO”

1910 – 1951

Legendarny dowódca 5. Wileńskiej Brygady AK - jednego z najgroźniejszych oddziałów podziemia antykomunistycznego, zwanego „Brygadą Śmierci”.

Do końca stawiał opór czerwonym z LWP, UB i MO. Za swoją niezłomną postawę zapłacił najwyższą cenę - został zamordowany przez komunistów w warszawskim więzieniu przy ul. Rakowieckiej.

” ... Nie jesteśmy żadną bandą, tak jak nas nazywają zdrajcy i wyrodni synowie naszej ojczyzny. My jesteśmy z miast i wiosek polskich [...] My chcemy, by Polska była rządzona przez Polaków oddanych sprawie i wybranych przez cały Naród, a ludzi takich mamy, którzy i słowa głośno nie mogą powiedzieć, bo UB wraz z kliką oficerów sowieckich czuwa. Dlatego też wypowiedzieliśmy walkę na śmierć lub życie tym, którzy za pieniądze, orderzy lub stanowiska z rąk sowieckich, mordują najlepszych Polaków [...]”



www.facebook.com/redisbad

RED IS BAD™

mjr ANTONI ŻUBRYD „ZUCH”

1918
1946



Major Narodowych Sił Zbrojnych, w 1939 r. brał udział w obronie Warszawy jako zastępca dowódcy plutonu. Po wkroczeniu Armii Czerwonej zgłosił się do służby w sanockim Urzędzie Bezpieczeństwa, a następnie wraz z urzędnikami, których udało mu się sobie zjednać, uwolnił część aresztowanych i przeszedł do podziemia.

W konspiracji Żubryd zorganizował ok. 300-osobowy oddział, określający się mianem Samodzielnego Batalionu Operacyjnego NSZ. Efektowne akcje batalionu wymierzone w UB, funkcjonariuszy NKWD i milicję przyniosły Żubrydowi olbrzymią popularność wśród ludności cywilnej oraz szczerą nienawiść ze strony sowieckich dygnitarzy. W celu schwytania „Zucha” komuniści stosowali zabiegi propagandowe, mające przypisać mu różnego rodzaju rabunki oraz zbrodnie i tym samym odebrać sympatię społeczeństwa.

Antoni Żubryd i jego ciężarna żona Janina (również działająca w podziemiu antykomunistycznym) zostali zamordowani 24 października 1946 r. przez zaufanego podkomendnego, Jerzego Vaulina, który okazał się być agentem bezpieki. Morderca polskich bohaterów w PRL-u zrobił karierę jako reżyser filmowy. Zmarł w 2015 r. nigdy nie doczekawszy kary za swoją zbrodnię.

RED IS BAD

Projekt **NIE JEST** współfinansowany ze środków **Unii Europejskiej**

www.redisbad.pl



Słowa rotmistrza wypowiedziane
po ogłoszeniu wyroku śmierci:



płk Witold Pilecki

pseudonim „WITOLD”

1901–1948

Rotmistrz kawalerii Wojska Polskiego, współzałożyciel Tajnej Armii Polskiej oraz żołnierz Armii Krajowej. Uczestnik Wojny Polsko-Bolszewickiej, II Wojny Światowej i Powstania Warszawskiego.

Dał się ująć w łapance Niemcom, aby dostać się do obozu w Oświęcimiu i tworzyć w nim konspirację. Autor pierwszych na świecie raportów o Holokauście, tzw. „Raportów Pileckiego”. Z Auschwitz uciekł po trzydziestu jeden miesiącach pobytu.

Po brutalnym śledztwie i pokazowym procesie został skazany przez komunistów na karę śmierci. Wyrok wykonano 25 maja 1948 r. w więzieniu mokotowskim na Rakowieckiej, poprzez strzał w tył głowy.

*„Starałem się tak żyć, abym w godzinie śmierci
mógł się raczej cieszyć, niż lękać.”*

www.redisbad.pl

RED IS BAD

kpt. ZDZISŁAW BROŃSKI „USKOK”

1912
1949



Żołnierz Wojska Polskiego i Armii Krajowej, uczestnik wojny obronnej 1939, dowódca oddziału partyzanckiego AK, a następnie Zrzeszenia WiN na Lubelszczyźnie.

Po wkroczeniu Armii Czerwonej na ziemie polskie rozpoczął w konspiracji walkę zbrojną z komunistami. Działal w Obwodzie AK Lubartów. Akcje jego oddziałów były wymierzone w MO, UB oraz ludność cywilną współpracującą z wrogiem Ojczyzny.

Kpt. Zdzisław Broński „Uskok” zginął 21 maja 1949 r. w wyniku obławy grupy operacyjnej MO, UB i KBW na jego kryjówkę.

„Polska tonie w czerwonej powodzi... Istnieje przysłowie, że tonący brzytwy się chwyta, jakże ono obecnie pasuje do wielu Polaków! Toniemy - a nadzieja, której się chwyta - pozostaje niestety tylko przysłowiową brzytwą”

[Pamiętnik, 1 V 1949 r.]

RED IS BAD

Projekt **NIE JEST** współfinansowany ze środków Unii Europejskiej

www.redisbad.pl



W liście do siostry Rozalii,
na początku 1951 r.
„Żelazny” pisał:

ppor. Edward Taraszkiewicz

pseudonim „ŻELAZNY”

1921–1951

Dowódca oddziałów partyzanckich Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość, jeden z najdłużej stawiających zbrojny opór dowódców antykomunistycznego podziemia na Lubelszczyźnie. „Żelazny” brał udział w spektakularnym porwaniu siostry Bolesława Bieruta, które postawiło na nogi cały Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Walczył z komunistami aż do 6 października 1951 r., kiedy to poległ z bronią w ręku wraz ze swoim podkomendnym, podczas próby przebicia się przez pierścień kilkusetosobowej obławy UB-KBW.

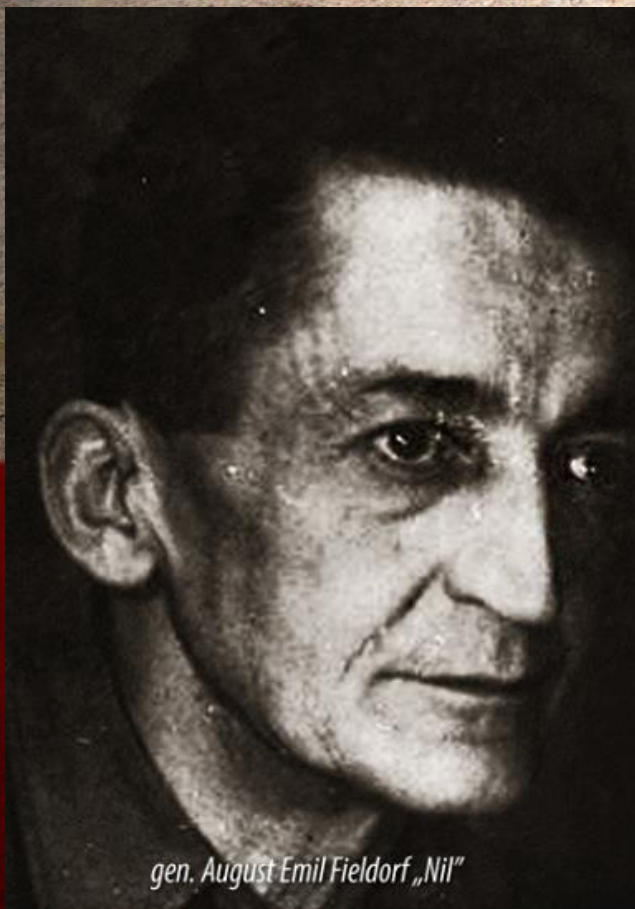
„Gdy przypomnę sobie tylu kolegów i naszych najlepszych ludzi, którzy nam pomagali i których kości popróchniały [...] dziś z nich zostałem tylko sam jeden, wszyscy niemal złożyli swe młode życie na szali Ojczyzny.”



www.redisbad.pl

RED IS BAD

www.facebook.com/redisbad



gen. August Emil Fieldorf „Nil”

Prokurator Witold Gatner opisujący moment wykonania wyroku śmierci na gen. Augustie Emilu Fieldorfie „Nilu”:

“

Byłem zdenerwowany, napięty. Czułem, że trzęsą mi się nogi.

Skazany patrzył mi cały czas w oczy. Stał wyprostowany.

*Nikt go nie podtrzymywał. Po odczytaniu dokumentów zapytałem skazanego, czy ma jakieś życzenie. **Na to odpowiedział: «Proszę powiadomić rodzinę».** Oświadczyłem, że rodzina będzie powiadomiona. Zapytałem ponownie, czy jeszcze ma jakieś życzenia. **Odpowiedział, że nie.** Wówczas powiedziałem: «Zarządzam wykonanie wyroku». Kat i jeden ze strażników zbliżyli się (...). **Postawę skazanego określiłbym jako godną. Sprawiał wrażenie bardzo twardego człowieka. Można było wprost podziwiać opanowanie w obliczu tak dramatycznego wydarzenia.***

RED IS BAD

Projekt **NIE JEST** współfinansowany ze środków **Unii Europejskiej**

www.redisbad.pl

Szacuję się, że w walkach
niepodległościowych po II
wojnie światowej brało
udział do 200tys. osób.



**Z czego ok.
20tys. z nich
spotkała
śmierć.**

„Być zwyciężonym i nie ulec to zwycięstwo,
zwyciężyć i spocząć na laurach to klęska.”



Marszałek Józef Piłsudski.